Sekwencje #4

Kim jesteś?

Tadeusz Kantor
Angelika Markul

Sekwencje #4

Kim jesteś?

Tadeusz Kantor
Angelika Markul

Warszawa 2022

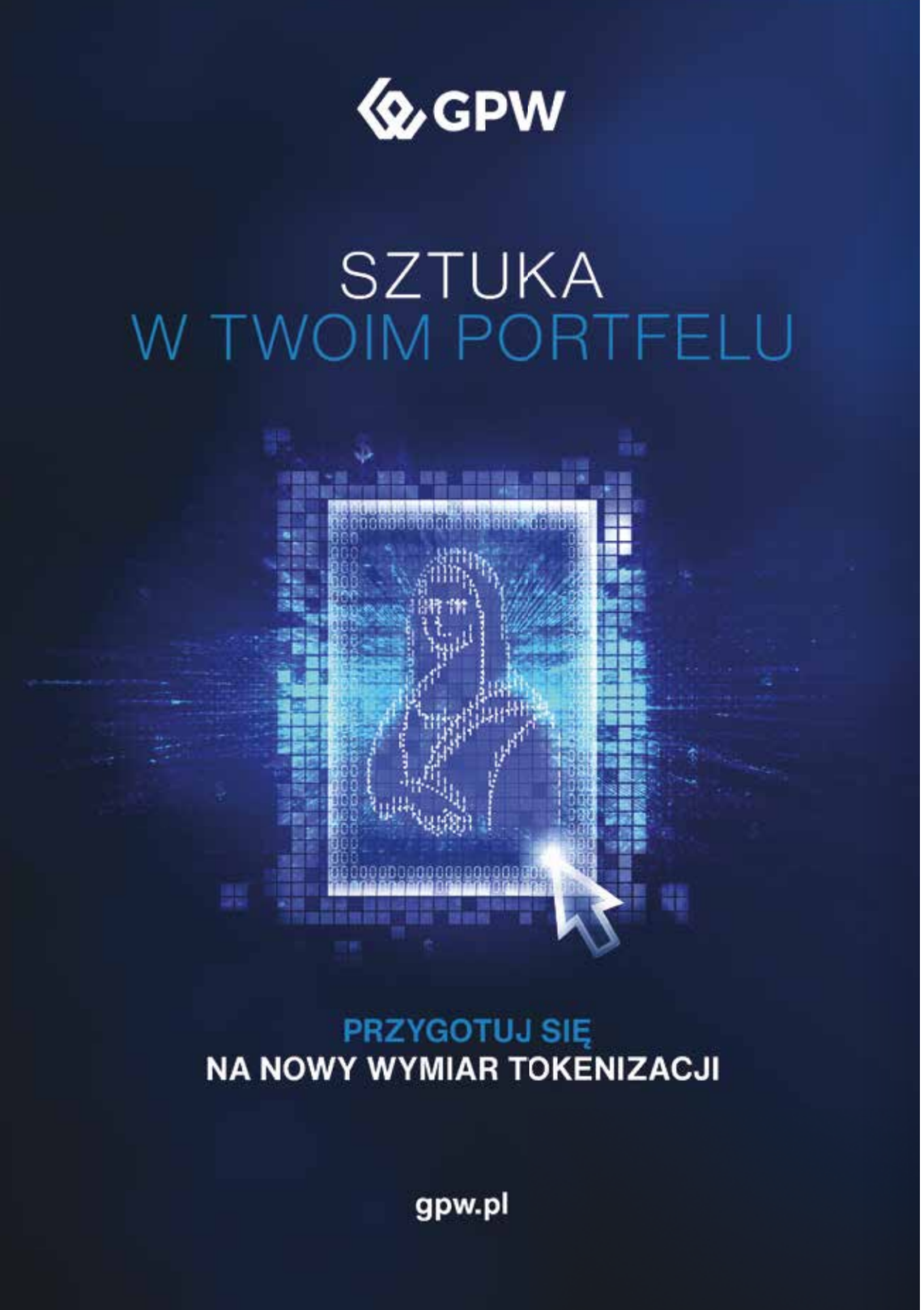

To już ostatnia wystawa z cyklu *Sekwencje*. Przez prawie rok Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie była partnerem i czynnym uczestnikiem tej ważnej inicjatywy. Budynek mieszczący się przy ul. Książęcej 4 bardzo dobrze wpisał się w kulturalną mapę Warszawy i stał się miejscem gdzie można było podziwiać wyjątkowe – często wcześniej nieeksponowane w Polsce – prace.

Każda z wystaw z cyklu *Sekwencje* była unikalna. Mieliśmy już wystawę *Ćwiczenia z patrzenia* Józefa Gałązki i Władysława Strzemińskiego, *Spoza granic mocy* Moniki Drożyńskiej i Erny Rosenstein i *Czerwoną Energię* Mariana Czapli i Malwiny Konopackiej. Tym razem mamy zaszczyt zaprosić Państwa na czwartą już edycję projektu tym razem o tytule *Kim jesteś?*.

Prezentowane są na niej prace mieszkającej i tworzącej na co dzień w Paryżu i w Warszawie Angeliki Markul oraz wybitnego twórcy drugiej połowy XX wieku, Tadeusza Kantora.

Markul tworzy niepokojące i poetyckie instalacje odnoszące się do nieprzewidywalnych sił natury oraz ludzkiego działania. Tadeusz Kantor to jeden z najważniejszych artystów w Polsce, jak i na świecie. Jego dzieła są pełne egzystencjalnych treści oraz namysłu nad kondycją człowieka.

Mamy nadzieję, że ostatnia wystawa spotka się z Państwa zainteresowaniem. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników sztuki od 14 września br. do Centrum Giełdowego w Warszawie.

Grupa Kapitałowa GPW (GK GPW) prowadzi platformy obrotu akcjami, obligacjami skarbowymi i korporacyjnymi, instrumentami pochodnymi, energią elektryczną i gazem ziemnym oraz dostarcza indeksy i wskaźniki referencyjne, m.in. WIBID i WIBOR. W 2018 r. Agencja indeksowa FTSE Russell zakwalifikowała polski rynek kapitałowy do grona rynków rozwiniętych. Prowadzone przez GK GPW rynki są największymi w Europie Środkowej i Wschodniej. Więcej informacji na www.gpw.pl

Szanowni Państwo

Angelika Markul i Tadeusz Kantor zamykają cykl wystaw *#Sekwecje* w budynku Centrum Giełdowego w Warszawie. Już 14 września zapraszamy na wernisaż czwartej wystawy, zatytułowanej *Kim jesteś?*. Sztuka obojga prezentowanych artystów przeprowadzi Państwa przez zagadkowe miejsca łączące fikcję z rzeczywistością, a elementów fantastyki w twórczości Markul tak jak u Kantora nie brakuje.

Ten świat fantastyki znakomicie koresponduje ze światem giełdy, gdzie towarem są akcje, papiery wartościowe i wirtualny pieniądz. Sztuka od zawsze przenikała się ze światem finansów, czego przykładem może być budynek Centrum Giełdowego zaprojektowany niczym dzieło sztuki użytkowej przez Stanisława Fiszera i Andrzeja Chołdzyńskiego. Zdobył on wiele prestiżowych nagród i wyróżnień także dlatego, że twórcy nie bali się, tak bliskiego artystom, eksperymentu.

Serce polskiego rynku kapitałowego, gdzie mieszczą się jego najważniejsze instytucje: Giełda Papierów Wartościowych S.A., Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A. czy Towarowa Giełda Energii S.A., stanie się na kilka dni przestrzenią sztuki dzięki, której będą mieli Państwo okazję obcować z pracami Angeliki Markul i Tadeusza Kantora.

Mam nadzieję, że przygotowana wystawa wypełni Państwa dobrymi emocjami.

Piotr Koziarski

Prezes Centrum Giełdowego S.A.

Misją spółki Centrum Giełdowe S.A. jest zapewnienie niezawodnego funkcjonowania Kompleksu „Centrum Giełdowe". Kompleks, którym zarządza spółka, jest siedzibą najważniejszych podmiotów polskiego rynku finansowego — Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych S.A. W budynku odbywają się najważniejsze dla polskiej gospodarki wydarzenia i konferencje, z udziałem członków rodzin królewskich, głów państw, przedstawicieli rządów i managerów największych firm.

Szanowni Państwo

Założeniem i sensem stworzenia cyklu #Sekwencje jest zestawienie przeszłości z teraźniejszością w sztuce wizualnej. Dziś proponujemy Państwu spojrzenie na prace Tadeusza Kantora łącznie z pracami Angeliki Markul. Moim zdaniem jest to najbardziej ryzykowne zestawienie w całym cyklu, a to ze względu na ogromną innowacyjność i wizjonerstwo obojga Twórców Tadeusz Kantor widział sztukę jako całość przenikającą wszystkie aspekty życia i stwarzania , potrafił odnaleźć nowe drogi zarówno w teatrze jak rzeźbie czy scenografii lub malarstwie. Angelika Markul korzysta z nowszych metod wyrazu, tworzy instalacje łączące film z organizacją przestrzeni i odnajduje w tym możliwości ekspresji wcześniej niedostępne , jednak przejmujące i zmuszające do koncentracji na nich lub ucieczki przed nimi. Innowacyjność obojga Artystów przyniosła im międzynarodową sławę, ogromne obszary poszukiwań artystycznych przyciągnęły uwagę publiczności i krytyków na całym świecie.. Z radością wspieramy eksperyment artystyczny, jakim jest cykl #Sekwencje i liczymy na Państwa zainteresowanie i uznanie , zarówno dla Artystów jak i dla pracy kuratorów wystawy , którzy dobrali dostępne dzieła tak, abyście Państwo mogli dostrzec piękne różnice i podobieństwa między stylami, epokami artystycznym i wizjami twórczymi obecnych tu swoją sztuką Artystów.

Z wyrazami szacunku

Michał Gęszka

Prezes Zarządu New Solutions Factor

New Solutions Factor (NSF) — nowoczesny koncept inwestycyjny działający od 2017 roku. Przez pięć lat działalności wspierał szereg spółek z wielu dziedzin, takich jak IT, smart city, nieruchomości, innowacyjna infrastruktura, kinematografia czy multimedia. Duży nacisk kładzie na unikalność prowadzonych działań, poszukując inicjatyw w niszowych i perspektywicznych branżach. Niektóre firmy będące częścią New Solutions Factor osiągnęły swoją niezależność, tworząc spółki, które z powodzeniem działają w biznesie, często poza granicami Polski. NSF uczestniczy także w zewnętrznych i unikalnych projektach inwestycyjnych.

Szanowni Państwo

W dzisiejszych czasach niełatwo jest nam się zatrzymać na chwilę i poświęcić uwagę sprawom innym niż codzienność. Tym bardziej raduje mnie fakt, że cykl wystaw *Sekwencje* wzbudził tak ogromne zainteresowanie wśród odbiorców. Cieszę się, że przekonaliśmy Mecenasów, Sponsorów i Partnerów do stworzenia takiej przestrzeni dla sztuki, dzięki której odbiorcy mogli nacieszyć oko wyjątkowymi obrazami, rzeźbami czy innymi formami mistrzostwa.

W murach Centrum Giełdowego w Warszawie już od wielu lat organizowane są najważniejsze dla polskiej gospodarki wydarzenia i konferencje. Tym razem, od roku w holu głównym, w ramach cyklu #Sekwencje, zaprezentowano wystawy najwybitniejszych artystów, których jako pasjonat sztuki byłem organizatorem i pomysłodawcą, a które bez Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej oraz Partnerów nie mogłyby zaistnieć.

Prace wszystkich prezentowanych artystów odnosiły się do kondycji ludzkiej, do czasu po czasie, a także do procesu twórczego, który nieustająco współpracuje z obowiązującą konwencją. Wszyscy prezentowani artyści osiągnęli sukces na arenie międzynarodowej, co w wyjątkowy sposób przedstawili Kuratorzy współpracujący z Fundacją Polskiej Sztuki Nowoczesnej.

Mimo że Sekwencje#4 to już ostatnia wystawa z cyklu, jestem przekonany, że w tym gronie spotkamy się jeszcze niejednokrotnie.

Z wyrazami szacunku

Norbert Kabaczyński

Don’t Worry

Szanowni Państwo

Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej została powołana w 1986 roku jako instytucja wspierająca działania artystów polskich w kraju i za granicą. Przez lata zrealizowała setki wystaw i projektów artystycznych, a także działań interdyscyplinarnych łączących sztukę z architekturą, literaturą i teatrem.

Miejsce prezentacji cyklu wystaw sztuki współczesnej *Sekwencje* skłania do przyjrzenia się sztuce również ze względu na jej potencjał inwestycyjny. Próba stworzenia kolekcji dzieł sztuki to często konfrontacja z obszarem nieznanym, rozległym i zaskakującym. Kolekcja tym różni się od prostego zbioru, powstającego z mechanicznego gromadzenia dzieł, że budowana jest z pewną myślą porządkującą materiał artystyczny — z myślą pozwalającą go problematyzować, stawiać pytania i szukać odpowiedzi. Jako całość jest też niezwykle interesującym zbiorem historii i dziejów poszczególnych dzieł artystek i artystów. Stanowi niezwykle interesującą dziedzinę historii kultury.

Długoletnie doświadczenie i obecność na rynku sztuki pozwoliły Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej na stworzenie kolekcji sztuki współczesnej. Jest mi ogromnie miło, że mogliśmy Państwu zaprezentować choćby niewielką część zebranych dzieł autorstwa Władysława Strzemińskiego, Erny Rosenstein, Mariana Czapli i Tadeusza Kantora, które w ramach cyklu wystaw *Sekwencje*, przygotowanych przez kuratorów z Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej w budynku Centrum Giełdowego w Warszawie, zostały zestawione z młodymi artystkami i artystami będącymi w pełni sił twórczych.

W prowadzonej przez Fundację galerii Biuro Wystaw przy ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie inicjujemy i realizujemy wystawy, wspieramy nowe idee w sztuce. Zapraszamy serdecznie widzów do uczestnictwa i współtworzenia projektów artystycznych, współpracy przy promocji i edukacji w zakresie kultury i sztuki.

Piotr Nowicki

Prezes Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej

Kim Jesteś?

Sarmen Beglarian, Sylwia Szymaniak

Cykl ekspozycji *Sekwencje* zakłada zestawienie twórców reprezentujących różnych pokolenia, mających różne doświadczenia, tworzących w różnych rzeczywistościach i mediach.

Ostatnia, czwarta już wystawa z cyklu *Sekwencje* zorganizowana w kompleksie budynków Centrum Giełdowego prezentuje dzieła Tadeusza Kantora i Angeliki Markul.

Dzieła Kantora i Markul wchodzą z nami w interakcję nie tylko w przestrzeni wystawy. Prace te zadają bowiem pytania o kondycję człowieka.

„Nie bardzo wiem, kim jestem", „Jestem dziewczyną, która nie umie pogodzić swoich marzeń", „Chciałbym, żeby ludzie nigdy nie kierowali się strachem", „Chciałbym odnaleźć to, co znaczy być człowiekiem" – to tylko kilka tytułów rzeźb wybitnej artystki Angeliki Markul.

Na wystawie zaprezentowano woskowe głowy, których nazwy inspirowane *są* filmem „Gadające głowy" (1980) Krzysztofa Kieślowskiego. Proste pytania zadawane przez reżysera przypadkowym osobom implikują szczere odpowiedzi, które stają się u Markul tytułami prac oddającymi charakter jej postaci. Powtarzające się powidoki ludzkich twarzy w rzeźbach artystki są jak świadkowie czasów, w obliczach których możemy znaleźć odbicie egzystencjalnych wątpliwości.

Tadeusz Kantor to artysta, u którego niepewność i trudne doświadczenia przeszłości oraz kontestacja teraźniejszości były obecne w całej jego twórczości. Dziedzictwo Kantora zapadające w pamięć i duchowość następujących po nim twórców jest jak gen. Tadeusz Kantor wykorzystywał w swoich działaniach teatralnych postaci ludzkie, przedstawiając je często jako manekiny, uprzedmiotowione, odhumanizowane kukiełki. Wielki artysta wskazywał na kruchość żyć, niepewność losów jednostek i grup społecznych. Niczym przepracowaniem traumy Holokaustu i repetycją cudu uratowania się nielicznych z okrutnej machinerii wojennej było stworzenie przez niego wielu wybitnych dzieł sztuki – rzeźb, obrazów, rysunków i spektakli teatralnych, których siła nieustannie przemawia do widza.

Kim jesteś? Artystą? Artystką? Człowiekiem. Przyjacielem. Przyjaciółką. Dzieckiem. Kimkolwiek jesteś – inny człowiek zawsze pragnie zrozumieć Ciebie – Twoje dążenia i marzenia, myśli, którymi chcesz się dzielić.

Sztuka jest najwyższą i najbardziej wysublimowaną spośród aktywności intelektualnych człowieka. Ulotna, odwiecznie niepoddająca się precyzyjnym regułom i społecznym zasadom, zostawia jednak o nas niezwykłe świadectwa prawdy i czasu. Bywa powodem naszych przemyśleń, ale także lustrem dla człowieka i kultury społeczeństw.

Kim jesteś?
Czy jesteś człowiekiem?

Tomasz Fudala

Tadeusz Kantor mówił, że jego skłonność do mistyfikacji czyni jego sztukę atawistycznym rytuałem, domowym ołtarzem lub ATRAPĄ-PUŁAPKĄ.

Z tego punktu widzenia nie dziwią oficjalność, teatralizacja póz i gestów jedzących postaci na prezentowanych na wystawie *Kim jesteś?* obrazach. Przedstawienie *Uczty* czy *Kompozycji z postaciami* łączą hieratyczność póz, malarska szkicowość i uproszczenie rysów. „Człowiek z fajką" ma z kolei oczy zaaznaczone a schematycznie, że trudno byłoby tę postać rozpoznać. Jeszcze bardziej abstrakcyjne jest nieruchome, przerażające oko w rysunku ukazującym scenografię i postacie do spektaklu „Śmierć Tintagilesa". Kantor kształcił się pod okiem ważnej postaci krakowskiego teatru: scenografa Karola Frycza, dlatego zarówno w jego wczesnych obrazach, jak i szkicach teatralnych da się rozpoznać ambicje projektu artystycznego wykraczającego poza ramy płótna.

„Teatr jest tutaj dobrym skojarzeniem" — mówi Angelika Markul, która również prezentuje swoje prace na wystawie i tłumaczy mi, za co ceni wyobraźnię sceniczną Tadeusza Kantora. Najważniejszy dla Markul jest „teatr śmierci". Teatr powracających umarłych i manekinów, które naśladują żywych. „Mój dziadek przeszedł wojnę i masowe umieranie wokół — wyjaśnia Markul. — Rodzimy się z obciążeniami. Mamy wojnę w genach, gdzieś głęboko w sobie. Dlatego Tadeusz Kantor jest dla mnie jak duchowy pradziadek. Był geniuszem w pokazywaniu śmierci. Malował ludziom twarze na biało i sadzał obok manekiny. Żywi i martwi byli ze sobą na scenie jednocześnie" — mówi artystka.

Angelika Markul kilka lat temu zatrzymała się w Warszawie. Na miejsce zamieszkania wybrała Muranów. Jej dom stoi obok miejsca, gdzie rosła mirabelka, o której pisała Hanna Krall, bo owa mirabelka pamiętała getto. Może dlatego w oknie mieszkania Markul widnieje menora, którą twórczyni otrzymała w prezencie od bliskiej osoby. Świeczniki są dwa, tak jak miejsca, w których żyje i pracuje: Warszawa i Paryż.

Ukazane na wystawie wykonane z wosku głowy przykuwają wzrok. Dwie kropki to oczy, trzecia to usta. W dawnych powojennych gazetach, drukowanych w ograniczonych warunkach technicznych, na zdjęciach tłumu to niewyraźny raster druku decydował o identyfikacji osoby. Jedna kropka, druga, trzecia — i twarz mogła zostać rozpoznana. To pierwsze skojarzenie z rysami twarzy prezentowanych przez artystkę głów. Mimo uproszczonych rysów zyskują one charakter, który daje im cieniowanie czarną farbą.

Patrząc na tę osobliwą zbiorowość, można by pomyśleć, że artystce bliski jest powojenny humanizm. Byłby to jednak uproszczony obraz sztuki Angeliki Markul, gdyż abstrakcyjny, niezróżnicowany humanizm, przed którym przestrzega filozof Achille Mbembe, był często ślepy na swoją własną przemoc czy rasistowskie skłonności. Głowy Markul wydają się tragiczne, ekshumowane, wyglądają niczym zgromadzenie umarłych więźniów. Artystka odnosi się do historii archipelagu Tierra del Fuego, którego mieszkańcy pod koniec XIX wieku byli pokazywani w klatkach jak eksponaty. Kultura Selk'nam, Jamana czy Kawesqar, sięgająca tysięcy lat, uległa likwidacji w ciągu kilku ostatnich dekad XIX stulecia. Jednakże to nie jest jednostkowa historia. W wielu dawnych krajach kolonialnych istnieją muzea prezentujące zbiory czaszek mieszkańców podbijanych ziem. Takim muzeum jest Museo Canario w Las Palmas de Gran Canaria. Rzędy czaszek umieszczone są tam równo na półkach. Kolejne pomieszczenia tylko uzmysławiają skalę ludobójstwa hiszpańskich kolonizatorów.

Nic więcej o głowach Markul nie wiemy, wszak, jak pisał w kontekście przedstawiania ofiar eseista Jan Kott, „groza nie potrzebuje podpisu". Artystkę poruszyła historia o pokazywaniu mieszkańców Ziemi Ognistej jak eksponatów w klatkach ludzkiego zoo.

Tymczasem tragiczną aktualizację, grozę naszych czasów i proceder pokazywania ludzi w klatkach możemy zaobserwować w Ukrainie. Klatki na więźniów budowane są dziś w Mariupolu. Ujawnione przez dziennikarzy zdjęcia pokazują, że wewnątrz Mariupolskiej Filharmonii Kameralnej powstały metalowe boksy dla jeńców wojennych. Marie Struthers, dyrektorka Amnesty International na Europę Wschodnią, w reakcji na te doniesienia powiedziała: „Wszelkie próby podejmowane przez władze rosyjskie, aby sądzić ukraińskich jeńców wojennych w tzw. międzynarodowych trybunałach, utworzonych przez wspierane przez Rosję grupy zbrojne w Mariupolu, są nielegalne". Klatki w Mariupolu prezentowane są na zdjęciach w mediach społecznościowych. Stoją na scenie filharmonii, poniżej której znajduje się kanał dla orkiestry. Tak więc, podobnie jak w historii przytaczanej przez Angelikę Markul, mamy na scenie „wystawę ludzi". Głęboko absurdalny widok przypomina groteskowe obiekty służące opresji i torturom ze sztuki Tadeusza Kantora. Niestety, nie są scenografią spektaklu, ale formą propagandy agresora wobec ofiary napadu. Widok tych klatek, w chwili, gdy w Mariupolu potwierdzono 84 tys. ofiar wojny (stan na wrzesień 2022), będzie trudnym do wymazania wspomnieniem z trzeciej dekady XXI wieku.

Kondycję ludzi-wraków, uprzedmiotowionych więźniów pokazywał w swoim teatrze i rysunkach Tadeusz Kantor. W literaturze oddał ją świadek Szoah Primo Levi, który pisał: „Trudno nazwać ich żywymi – trudno nazwać śmiercią ich śmierć, której nawet się nie boją, gdyż są zbyt zmęczeni, aby ją zrozumieć. Zaludniają moją pamięć postaciami bez oblicza"[1]. Mocno uproszczone głowy Markul tak się kojarzą, jak powidoki twarzy umarłych.

1. Primo Levi, *Czy to jest człowiek?*, Kraków 2008, s. II okładki.

Kantor używał różnego rodzaju manekinów oraz gotowych przedmiotów. Atrapa była w jego teatrze imitacją, ale jej celem było „realne życiowe używanie". Pisał: „Istnieje tylko na pokaz. Nie przynosi żadnej korzyści życiowej. Życiowo nie funkcjonuje. Posiada jedynie iluzyjne pozory świata. Na pokaz, gwoli demonstracji, przyciągania. Wszystko to czyni z ATRAPY bardzo cenny środek wyrazu w sztuce".

Głowy Markul nie są iluzją ani fikcją. Są przedmiotami i tworzą konkretne układy na metalowych podstawach. Życia dodaje im światło z małych lampek zawieszonych powyżej. Jan Kott pisał o Kantorze, że jego teatr jest teatrem esencji: „Egzystencją jest wolność wyboru. Esencją jest to, co z nas zostaje. Esencją jest dramat ludzki oczyszczony z przypadku i ze złudzeń, że są nim wybory. Esencją jest ślad. Jak odcisk skorupiaka na kamieniu nie do końca jeszcze rozmyty przez wodę"[2].

Stąd bliski skórze wosk, z którego Angelika Markul ukształtowała swoje najnowsze rzeźby i obrazy przedstawiające w ujęciu abstrakcyjnym ujęcie geograficzne Ziemi Ognistej. „Wosk to moja natura" – mówi twórczyni, przypominając, że studiowała architekturę wnętrz, gdzie wosk był elementem pracy nad modelami. Plastycznym wyrazem organizacji przestrzeni. Rzeźby Markul zawsze są zakorzenione w przestrzeni: mają postumenty, są zaopatrzone w światło, czasami zamieniają się w lampy. Bywają eksponowane na regałach lub na niewielkich półkach przyczepionych do ściany. Jak wspomniane czaszki w muzeach kolonialnych. Głowy słabszych, podbitych, wytępionych. Tych, których historię ludową pisze się jako ostatnią. Wcześniej ze zdumieniem można się tylko wpatrzeć w ich oczodoły.

Artystka przechodzi do rzeźbienia kolejnej głowy z odkształceniami, robionymi w wosku poprawkami, drobnymi zmianami, następnymi wariantami i nieustannym powtarzaniem. „Dziś artyści często nie dotykają swoich prac, które powstają w innych częściach świata, u różnego rodzaju wykonawców lub w fabrykach" – mówi artystka. Zależy jej na

2. Jan Kott, *Kadysz. Strony o Tadeuszu Kantorze*, Gdańsk 2005, s. 15.

podtrzymaniu intymnej relacji z rzeźbą, która powstaje warsztatowo, pod jej kontrolą. Ceni dotyk i osobiście kształtuje swoje formy. Stara się nadawać im cechy indywidualne: oczy i usta. „To właśnie życie" – mówi.

Patrząc na głowy Angeliki Markul, zastanawiamy się nad ich totemicznością, ale też szukamy w pamięci, gdzie mogą tkwić źródła globalnej przemocy. Artystka zajmuje się refleksją postkolonialną, przypomina nam o ciemnych kartach historii. Jakby chciała uświadomić nam, że kultury nie są autonomicznymi, zamkniętymi i samowystarczalnymi bytami. Tożsamość może być przeżywana i doświadczana poprzez różnicę. Jednostka jest mniej autonomiczna, za to bardziej relacyjna, a jej własna osobowość ujawnia się poprzez kontakty z innymi.

W tekście „Wędrowcy i ich bagaże"[3] Kantor opisuje swój teatr jako „REZERWAT LUDZKI" teatru Cricot 2: „Kobieta z Deską w plecach, Dziewczyna odziana w prostytutkę, Człowiek ze swoją Śmiercią, Apasz ze swoją kochanką, Człowiek ze swoimi Drzwiami" czy wreszcie „Bezbronny człowiek ze stołem". Kantor pisał wiele o graniu pod przymusem, gdy „aktorzy są zmuszeni do grania, podbechtywani, pouczani, karceni, męczeni, terroryzowani"[4]. Jak można inaczej, za pomocą sytuacji scenicznej, oddać opresję, bycie pod presją, uprzedmiotowienie? Wreszcie podkreśla na końcu tekstu, że „niektórzy z nich jeszcze żyją".

Głowy Markul są statyczne, mogły kiedyś być żywe, ale teraz zrosły się z postumentami i żarówkami, które je oświetlają. W epoce neoliberalizmu trudno nieraz odróżnić człowieka od produktu. Jak podkreśla Achille Mbembe: „Nie ma już pewności, czy osoba ludzka tak bardzo różni się od przedmiotu, zwierzęcia lub maszyny. Być może w głębi chciałaby się stać przedmiotem. Nie ma już pewności, czy tworzenie gatunków i podgatunków w łonie ludzkości pozostaje tabu"[5]. I dalej dodaje: „Obserwujemy tendencję do upowszechniania się kondycji niegdyś

3. Tadeusz Kantor, *Malarstwo i rzeźba*, kat. wyst. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 1991, s. 63.
4. Wiesław Borowski, *Tadeusz Kantor*, Warszawa 1982, s. 150.
5. Achille Mbembe, *Polityka wrogości*, Kraków 2018, s. 184–185.

zarezerwowanej wyłącznie dla Czarnych. Ta kondycja polegała na sprowadzaniu osoby ludzkiej do rzeczy, przedmiotu, towaru, który można było sprzedać, kupić lub posiadać". Albo wystawić w ludzkim zoo, jak pokazuje historia inspirująca rzeźby Markul, w których uprzedmiotowienie jest podkreślone mocną ramą sposobu ich ekspozycji. Rzeźby stoją na solidnych stalowych postumentach, które zastępują im ciało i członki. Lampki elektryczne (w niektórych przypadkach migające) są w zastępstwie bijących serc i życia.

Ludzie-atrapy Kantora mają dziś konsekwencję w antropomechanistycznym porządku XXI wieku, w czym Achille Mbembe widzi przejście do innej kondycji ludzkiej: „Ludzkość odchodzi od wielkiego podziału na człowieka, zwierzę i maszynę, tak charakterystycznego dla dyskursu o nowożytności i humanizmie. Dzisiejszy człowiek jest mocno zespolony ze zwierzęciem i z maszyną, z zespołem sztucznych mózgów, z dubletami i trypletami, które stanowią podłoże dla szerokiej cyfryzacji jego życia"[6].

To wszystko jest szerzej związane z naszą dzisiejszą kondycją. Markul i Kantor odwołują się do masowych śmierci z tego samego powodu. Władze, albo osoby chcące po nią sięgnąć, wymyślają wciąż nowe różnice między ludźmi, rozmaite linie podziału biegnące wewnątrz społeczeństw i państw. Dzieje się to wbrew innym procesom, w czasie, gdy rośnie świadomość skończoności naszej planety, a narastający kryzys klimatyczny podkreśla dodatkowo współzależność człowieka z innymi formami życia.

Nadzieją są świadkowie, jak niegdyś Primo Levi, i artyści, którzy decydują się mówić o zagładach. Robić sztukę o tragedii wojen, które eksplorował Kantor, o masowych śmierciach w wyniku polityk kolonizatorów czy globalizacji apartheidu, czym zajmuje się Angelika Markul. To ważne, bo jest coraz mniej czasu na zmianę.

6. Tamże, s. 186.

Prace Angeliki Markul

Strony 10–11:
Bez tytułu, z serii *Tierra del Fuego,* 2020

Od strony 27 po kolei do strony 33:
Całe życie dawałem, pracowałem na miarę mojego talentu, 2019
Jestem dziewczyną, która nie umie pogodzić swoich marzeń, 2022
Nie bardzo wiem kim jestem, 2022
Najważniejsze jest dla mnie, żebyśmy wszyscy żyli odważnie, 2022
Chciałbym, żeby każdy miał możliwość wyboru, 2022
Chcę wolności, 2022
Jeśli czegoś chcę, to tego dokonuję, 2022
Jestem człowiekiem bezkonfliktowym, 2022

Od strony 36 po kolei do strony 45:
Jestem samolubny, ale koleżeński, wiem, że to dziwne, 2022
Właściwie to jeszcze jestem nikim, 2022
Chciałbym odnaleźć to, co znaczy być człowiekiem, 2022
Najbardziej chciałabym jechać do Ameryki, 2022
Chciałbym wiedzieć, co jest dobre, a co złe, 2022
Chciałbym po latach pozostać taki, jaki jestem w tej chwili, 2022
Ciało wobec serca (Corps contre au coeur), 2022
Chciałbym zmienić swój charakter, 2022
Kiedyś chciałbym uratować człowieka, 2022
Chciałbym nie mieć tylu wad, wtedy byłbym szczęśliwy, 2022
Serce wobec ciała (Cœur contre corps), 2020

Strony 48–49:
Chciałbym, żeby ludzie nigdy nie kierowali się strachem, 2022
Chciałbym, by każdy był zadowolony ze swojego dzieciństwa, 2022

Angelika Markul

ur. 1977, mieszka i pracuje w Paryżu.

Absolwentka École Nationale Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu (ENSBA) w pracowni multimediów Christiana Boltanskiego. Artystka w swojej twórczości łączy rzeźby, obrazy, filmy oraz instalacje w poetycki i niepokojący sposób, odnosząc się do groźnych i nieprzewidywalnych sił natury wyzwolonych przez ludzkie działania. Pracując najczęściej z naturalnymi materiałami (wosk, skóra, filc, światło), Markul obrazuje niszczycielskie siły, które nas przerażają, a równocześnie fascynują, sytuując je poza kulturowymi kategoriami dobra i zła. Markul jest laureatką licznych nagród: Prix MAIF (2017), Prix COAL (2016), SAM Art Project Prize (2013).

Brała udział w wystawach organizowanych w wielu instytucjach w Polsce i za granicą. Były to m.in.: Zachęta – Narodowa Galerii Sztuki, Muzeum Sztuki (Łódź), Fundacja Signum (Wenecja), Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza (Warszawa), Muzeum Współczesne Wrocław, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Galeria Foksal, Bunkier Sztuki (Kraków), Kewenig Gallery, The Jewish Museum (Nowy Jork), Centre d'art Centre Pompidou (Cajarc), Palais de Tokyo (Paryż), Espace Culturel Louis Vuitton (Paryż).

Prace Angeliki Markul znajdują się w wielu kolekcjach, m.in. w: Musée d'Art Moderne de la Ville de Paris; Muzeum Sztuki, Łódź; Muzeum Współczesne Wrocław; MUNTREF, Buenos Aires; MAC/VAL, Vitry-sur-Seine; CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa; Cartier Foundation, Paryż; Galeria Foksal, Warszawa; Kolekcja Simulart, Poznań; Galeria Bunkier Sztuki, Kraków; Galeria Arsenał, Białystok; Warmińsko-Mazurskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, Olsztyn; Galeria Labirynt, Lublin; CSW Znaki Czasu, Toruń.

Artystka reprezentowana jest przez Galerię Leto (Warszawa), Albarrán Bourdais Gallery (Madryt) i Kewenig Galerie (Berlin).

https://www.angelikamarkul.net/en/

Tadeusz Kantor

ur. 1915, Wielopole Skrzyńskie, zm. 1990, Kraków

Jeden z najwybitniejszych artystów zarówno w Polsce, jak i na świecie. Malarz, rysownik, teoretyk sztuki, scenograf, reżyser, autor happeningów.

W latach 1934–1939 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Podczas okupacji założył Podziemny Teatr Niezależny, gdzie wystawiał sztuki teatralne *Balladyna* Juliusza Słowackiego (1943) i *Powrót Odysa* Stanisława Wyspiańskiego (1944). Współtworzył Grupę Młodych Plastyków oraz reaktywowaną Grupę Krakowską, skupiającą awangardowych artystów krakowskich.

Współorganizator I Wystawy Sztuki Nowoczesnej w Krakowie w 1948 roku, na której pokazał metaforyczne obrazy. W proteście przeciwko doktrynom socrealizmu w latach 1950–1954 wycofał się z oficjalnego życia artystycznego. W 1955, nawiązując do przedwojennego Teatru Artystów Cricot, założył wraz z Marią Jaremą i Kazimierzem Mikulskim teatr Cricot 2.

W twórczości Kantora znajdują się obrazy w nurcie informel, dadaizmu, figuratywne, a także te nawiązujące do sztuki konceptualnej. Inspiracją dla twórczości malarskiej Kantora były aktualne trendy sztuki światowej, z którymi się stykał podczas swych podróży zagranicznych, między innymi do Stanów Zjednoczonych, Francji czy Szwajcarii.

Od roku 1965, przy współpracy z Galerią Foksal w Warszawie, realizował liczne akcje artystyczne oraz happeningi (m.in. *Panoramiczny happening morski*, 1967, *Lekcja anatomii wedle Rembrandta*, 1968). W 1975 roku ogłosił manifest Teatru Śmierci, realizując wybitny spektakl *Umarła klasa*. W latach 80. zaprezentował z teatrem Cricot 2 kolejne przedstawienia *Wielopole, Wielopole* (1980), *Niech sczezną artyści* (1985) i *Nigdy tu już nie powrócę* (1988).

Pod koniec życia Kantor stworzył cykl obrazów *Dalej już nic*, w którym dokonał rozrachunku z własnym życiem i twórczością. W 1990 roku przygotował ostatni spektakl *Dziś są moje urodziny*, który został zaprezentowany przez Cricot 2 już po śmierci artysty.

Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej, założona w 1985 roku, jest jedną z pierwszych niezależnych instytucji typu non profit w Polsce działających na polu kultury. Jej celem jest otaczanie opieką i promowanie utalentowanych twórców, których działalność artystyczna przyczynia się do rozwoju sztuki współczesnej, a przede wszystkim polskiej kultury plastycznej.

Biuro Wystaw to kolektyw kuratorski Sarmena Beglariana i Sylwii Szymaniak, a także galeria działająca w ramach Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej. Od początku istnienia kolektyw realizował wystawy i wydarzenia artystyczne w różnych miejscach: w przestrzeniach publicznych, w prywatnych mieszkaniach, w przestrzeniach postindustrialnych oraz w instytucjach publicznych. Ponadto kolektyw pomaga tworzyć kolekcje sztuki współczesnej kolekcjonerom prywatnym i instytucjonalnym.

Wybrane projekty

Zuzanna Ginczanka. Tylko szczęście jest prawdziwym życiem, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, Warszawa 2015;
Muzeum Historii Fotografii, Kraków 2016;
Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej, Lwów 2018

Młoda Polska. Powidoki historii i rzeczywistości, Ludwig Múzeum – Muzeum Sztuki Współczesnej, Budapeszt 2016;
Muzeum Historii Jugosławii, Belgrad 2016

Jacek Damięcki. Makroformy, Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2016

Krystian Burda. Droga do Żelazowej Woli – studium czasoprzestrzeni, Dom Urodzenia Fryderyka Chopina i Park w Żelazowej Woli, oddział Muzeum Fryderyka Chopina w Narodowym Instytucie Fryderyka Chopina, 2013

Dom Kereta, Warszawa 2012

Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej

Biuro Wystaw

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Dbamy
o **zrównoważony rozwój Polski**

Troska o środowisko

Odpowiedzialność społeczna

Odpowiedzialne zarządzanie

www.bgk.pl

Podziękowania zechcą przyjąć

Mecenasi

GPW

CENTRUM GIEŁDOWE

new solutions factor

Sponsor

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Organizator

DON'T WORRY events and more

Media

COMFORT PUBLIC & TRADE RELATIONS

Partner merytoryczny

Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej

Biuro Wystaw

Partnerzy

Poczta Polska

WINEONLINE

3 [DELI3] KUCHNIA & WINO

CATERING alejez

Wystawa

Sekwencje #4
Kim jesteś?
Tadeusz Kantor, Angelka Markul

11–22 maja 2022
Kompleks „Centrum Giełdowe"
ul. Książęca 4, Warszawa

Kuratorzy
Sarmen Beglarian
Sylwia Szymaniak

Architektura wystawy
Aneta Faner

Oprawa graficzna
Tomek Bersz

Opieka konserwatorska
Małgorzata Kryńska
Sławomir Zielski

Przygotowania techniczne
Tycjan Gniew Podskarbiński
Jacek Ziółkowski

Prace Tadeusza Kantora dzięki uprzejmości Fundacji Polskiej Sztuki Nowoczesnej

Prace Angeliki Markul dzięki uprzejmości Artystki i Galerii Leto

Tadeusz Kantor
© Dorota Krakowska & Lech Stangret / Fundacja im. Tadeusza Kantora

Katalog

Redakcja
Sarmen Beglarian
Sylwia Szymaniak

Tekst
Tomasz Fudala

Projekt graficzny
Tomasz Bersz

Redakcja językowa i korekta
Julia Celer-Szczepaniak (Słowne Babki)

Fotografie
Zet.Lab Fotoprodukcja: s. 27–49
Agata Ciołek: s. 2, 22–25, 60
Jacek Gładykowski: s. 20–21
Bartosz Górka: s. 10–11, 50–51

Podziękowania
Marta Kołakowska
Sebastian Gawłowski
Alicja Stąpór

Druk
Drukarnia Klimiuk, Warszawa

Wydawca
Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej
Warszawa 2022

ISBN: 978–83–61785–42–2

AM